



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Zwroty etykietalne jako element strategii konwersacyjnej w polskim i rosyjskim dyskursie parlamentarnym

Author: Andrzej Charciarek, Anna Zych

Citation style: Charciarek Andrzej, Zych Anna. (2016). Zwroty etykietalne jako element strategii konwersacyjnej w polskim i rosyjskim dyskursie parlamentarnym. W: A. Zych, A. Charciarek (red.), "Dyskurs w aspekcie porównawczym" (S. 82-113). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Andrzej Charciarek, Anna Zych
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Zwroty etykietalne jako element strategii konwersacyjnej w polskim i rosyjskim dyskursie parlamentarnym

Zwroty etykietalne zajmują szczególne miejsce w systemie każdego języka. Od ich znajomości w dużej mierze zależy przepływ informacji w dyskursie, a co za tym idzie, powodzenie komunikacyjne. Umiejętność poprawnego ich stosowania jest niezbędnym warunkiem zgodnego współżycia członków społeczeństw oraz ułatwia całokształt stosunków międzyludzkich (Skudrzyk 2007: 106–107).

W niniejszym szkicu uwagę swoją skoncentrujemy na wybranych zwrotach etykietalnych, tradycyjnie składających się na strategię grzecznościową w polskim i rosyjskim dyskursie politycznym. Postaramy się udowodnić, że pod pozorem grzeczności dokonuje się atak na przeciwnika politycznego czy polemistę i zarazem tworzenie jego negatywnego wizerunku.

Konieczne jest na wstępie ustalenie tego, co rozumiemy przez termin *dyskurs parlamentarny* i jakie miejsce zajmuje wśród innych rodzajów dyskursu. Nie ulega wątpliwości, że ze względu na cel, tematykę, język oraz uczestników dyskurs parlamentarny jest odmianą dyskursu politycznego, rozumianego najogólniej jako taki rodzaj dyskursu,

którego podstawowym celem jest zdobycie, utrzymanie i sprawowanie władzy, a ze względu na uczestników komunikacji i tematykę jako „dyskurs elit symbolicznych na tematy polityczne” (Trutkowski 2004). J. Gajda zwraca uwagę na kolejny istotny czynnik determinujący specyfikę dyskursu politycznego, tj. język: „dyskurs polityczny jest specyficznym typem użycia języka albo dziedziną jego użycia” w sferze polityki (Gajda 2010: 255). Z kolei A.N. Baranow i J.G. Kozakiewicz rozumieją dyskurs polityczny jako zbiór aktów mowy, wykorzystywanych w dyskusjach politycznych wraz z obowiązującym w zakresie polityki publicznej¹, ukształtowanym przez tradycję i sprawdzonym zbiorem norm (por. Баранов, Казакевич 1991: 6).

Wszystkie przytoczone wyżej definicje wydają się jednak zbyt ogólne i mało precyzyjne. Nieco bardziej szczegółową interpretację tego terminu znajdujemy w pracach I. Kujawy, dla której dyskurs polityczny to z jednej strony „forma komunikowania się nadawcy/autora treści (są nimi instytucje polityczne, parlamenty, rządy, partie i ugrupowania polityczne, politycy oraz media) ze społeczeństwem oraz pojedynczymi jego uczestnikami lub komunikowania społeczeństwu idei, światopoglądów, sądów, komentarzy etc.”, a z drugiej należący do określonego obszaru komunikacji politycznej zbiór tekstów (mówionych i pisanych) tworzących jego strukturę. Ich cechą wspólną jest determinujący je temat oraz określony wycinek czasoprzestrzeni, tworzący ramy dyskursu (por. Kujawa 2009: 47–48). Istotnym czynnikiem jest przy tym aspekt intencji autora, dążącego przede wszystkim do zdobycia, utrzymania i sprawowania władzy.

W świetle tego, co powiedziano do tej pory, można się zgodzić, że dyskurs polityczny to „ogół heterogenicznych wypowiedzi (tekstów, zachowań) posiadających siłę sprawczą, podobne działanie, pochodzenie i kontekst, występujących nie w izolacji, lecz tworzących dialog, będących w określonym stosunku (także w opozycji) do innych grup wypowiedzi” (Kujawa 2009: 47). Wydaje się jednak, że definicja byłaby bardziej precyzyjna, gdyby uwzględnić w niej czynniki ekstralingwistyczne, warunkujące powstanie i percepcję tekstów oraz ich różno-

¹ Pod terminem *polityka publiczna* rozumiemy zrjonalizowane i systemowe działania państwa i społeczeństwa, które koncentrują się wokół problemów publicznych.

rodność. Na ten aspekt dyskursu zwraca uwagę m.in. W.A. Masłowa, której zdaniem dyskurs polityczny „включает такие формы общения, в которых к сфере политики относится хотя бы одна из составляющих: субъект, адресат либо содержание сообщения. [...] Мы, [...], включаем также в него процесс и результат порождения и восприятия текстов плюс экстралингвистические факторы, влияющие на их порождение и восприятие. Кроме того, мы полагаем, что термин «дискурс» в современной лингвистике используется для обозначения разных видов речи и речевых произведений, осмысление которых должно строиться с учетом всей совокупности языковых и неязыковых факторов” (Маслова 2008). Podobne rozumienie dyskursu politycznego znajdujemy w artykułach S.A. Winogradowej, K.A. Seliny i in., por. „политический дискурс – это сложное коммуникативное явление, нацеленное на борьбу за власть, включающее текст как вербализированный результат речи, контекст – ситуативный и социокультурный, а также специфичные языковые средства, отвечающие целям и задачам дискурса (т.е. язык политики)” (Виноградова 2010: 10).

Dość zwięzłą, a zarazem pełną definicję dyskursu politycznego znajdujemy w monografii Je.I. Szejgał *Семиотика политического дискурса*. Według badaczki dyskurs polityczny to przestrzeń semiotyczna, na którą składają się różne rodzaje znaków (językowych i pozajęzykowych) charakterystycznych dla komunikacji politycznej oraz precedensowe wypowiedzi i teksty, a także akty mowy i gatunki typowe dla tej sfery komunikacji (por. Шейгал 2004: 17). Jest to rozumienie dyskursu w jego wymiarze potencjalnym². Nie ulega wątpliwości,

² Według badaczki każdy typ dyskursu ma dwa wymiary – realny i potencjalny (wirtualny). W wymiarze realnym dyskurs to „поле коммуникативных практик как совокупность дискурсивных событий, это текущая речевая деятельность в определенном социальном пространстве, [...] а также возникающие в результате данной деятельности речевые произведения (тексты), взятые во взаимодействии лингвистических, паралингвистических и экстралингвистических факторов”.

W wymiarze wirtualnym „дискурс представляет собой *семиотическое пространство*, включающее вербальные и невербальные знаки, ориентированные на обслуживание данной коммуникативной сферы, а также тезаурус высказываний и текстов. [...] представление о типичных моделях речевого поведения и набор речевых действий и жанров, специфических для данного типа коммуникации” (Шейгал 2004: 12–13).

iż dyskurs polityczny tworzą skierowane do odbiorcy masowego wypowiedzi polityków, pełniących określone funkcje w instytucjach politycznych, i wypowiadających się w imieniu partii czy ugrupowań, które reprezentują, oraz ludzi z polityką związanych. Stąd też w literaturze polskiej uznaje się go za jeden z rodzajów dyskursu publicznego (por. Laskowska 2010), a w rosyjskiej za odmianę dyskursu instytucjonalnego (институциональный) w odróżnieniu od personalnego, zorientowanego na jednostkowego odbiorcę (персональный, т.е. личностно-ориентированный): „С позиций социолингвистики можно выделить два основных типа дискурса: персональный (личностно-ориентированный) и институциональный. В первом случае говорящий выступает как личность во всем богатстве своего внутреннего мира, во втором случае – как представитель определенного социального института” (Карасик 2000). W ujęciu Je.I. Szejgał dyskurs instytucjonalny jest pojęciem dość szerokim, obejmującym zarówno system językowy, działalność mowną (z uwzględnieniem czynników lingwistycznych i pozalingwistycznych), jak i tekst. Tak rozumiany dyskurs instytucjonalny, według badaczki, wyraża się formułą ДИСКУРС = ПОДЪЯЗЫК + ТЕКСТ + КОНТЕКСТ, w której pod terminem tekst rozumie się tekst powstający oraz teksty już istniejące, a kontekst obejmuje z jednej strony kontekst sytuacyjny, a z drugiej kulturowy (Шейгал 2004: 16).

Ponieważ dyskurs polityczny ma charakter perswazyjny, można go uznać, jak to czyni Ju.A. Sorokin, za odmianę dyskursu ideologicznego: „Политический дискурс есть разновидность – видовая – идеологического дискурса. Различие состоит в том, что политический дискурс эксплицитно прагматичен, а идеологический – имплицитно прагматичен... Первый вид дискурса – субдискурс, второй вид дискурса – метадискурс” (Сорокин 1997: 57). Różnica między nimi sprowadza się m.in. do sposobu prezentacji faktów oraz wyrażenia oceny i wartościowania.

Według Bazylowa w subdyskursach (w tym również w dyskursie politycznym) walka toczy się o podstawowe wartości grupowe za pomocą leksykalnych jednostek wartościująco-oceniających, a fakty schodzą na plan dalszy. Stąd wartościująco-oceniający charakter dyskursu politycznego. W metadyskursach natomiast pozycję pierwszoplanową

wą zajmują fakty lub quasi-fakty. Wartościowanie i ocena, chociaż i tu obecne, są wyrażone implicytnie: „В политических дискурсах идет борьба за власть номинаций, за власть в сфере обозначения и, тем самым борьба за фундаментальные групповые ценности. Это ведет к тому, что субдискурсы стремятся стать оценочными, а не фактологическими цепочками, метадискурсы же – замаскировать свою оценочность фактологичностью или квазифактологичностью” (Базылев 2005: 13).

Jak można zakładać, liczba sytuacji, w których dyskurs polityczny może być prowadzony, jest duża. Dyskurs polityczny spotkamy w programach informacyjnych i publicystycznych, artykułach prasowych, programach partii politycznych, aktach prawnych, kampaniach wyborczych, wreszcie w – szczególnie nas interesujących – debatach parlamentarnych. Jak widać, skala oddziaływania dyskursu politycznego na społeczeństwo jest tak szeroka, że można w nim upatrywać nie tylko główne źródło wiedzy o świecie, ale jednocześnie ważny instrument kształtowania opinii publicznej. Dodajmy, nawyków językowych – także.

W świetle tego, co powiedziano wyżej, dyskurs parlamentarny można uznać za odmianę dyskursu politycznego, który, jak sama nazwa wskazuje, sytuuje się w parlamencie i dotyczy układu interakcyjnego parlamentarzysty–parlamentarzysty. Jest to układ symetryczny, uczestnicy są równorzędni³. Wyznacznikami dyskursu parlamentarnego są: miejsce (parlament), czas i forma zdarzeń komunikacyjnych (np. debaty polityczne, relacje z posiedzeń komisji, dyskusje, czyli gatunki, w których realizuje się dyskurs parlamentarny⁴), por. „Адресат политического дискурса, его целевая аудитория – самые широкие слои населения. Преимущественная опосредованность политического дискурса средствами массовой коммуникации также позволяет говорить об этом явлении как о публичном,

³ Oczywiście, z wyjątkiem np. specyficznej relacji marszałek–parlamentarzysta.

⁴ Według badaczy specyfika leksykalna tekstów oraz ich właściwości gatunkowe pozwalają na uznanie dyskursu parlamentarnego za jeden z rodzajów dyskursu politycznego (por. np. Кегейн, Ворожбитова 2014: 25; О.Ф. Русакова, *Дискурс-анализ в современных политических исследованиях*. www.espi.ru/Content/Conferences/Papers2004/Rusakova/pdf).

ориентированном на широкие массы, в этом состоит отличие политического дискурса от большинства других видов институционального общения (научного, экономического и т.п.). Политический дискурс находится между двумя полюсами – с одной стороны он доступен для понимания практически каждому члену общества (что соответствует его воздействующей функции), с другой – „ориентирован на определенную группу (по историческим и социально-психологическим причинам)” (Виноградова 2010: 47). Do cech charakteryzujących dyskurs parlamentarny należałoby także zaliczyć instytucjonalność, interakcyjność (dialogowość), intencjonalność i personalizację⁵ (Кегеян, Ворожбитова 2014: 25).

Warto podkreślić, że w dyskursie parlamentarnym nie mamy do czynienia z typowym układem interakcyjnym, ale z układem poszerzonym o trzeciego biernego uczestnika, jakim jest audytorium widzów czy radiosłuchaczy. Fakt ten ma istotny wpływ za zachowania parlamentarzystów, starających się im przypodobać, pozyskać ich przychylność, a jednocześnie stworzyć negatywny wizerunek swojego politycznego adwersarza. Miejsce obiektywnych informacji zajmują subiektywne oceny. Jak słusznie zauważa A.P. Czudinow: „Политическая коммуникация всегда несет в себе не только информацию, но и оценку рассматриваемых реалий. Это объясняется тем, что основная цель политической коммуникации состоит не в объективном описании ситуации, а в убеждении адресата и побуждении его к политическим действиям. Ведущим средством этого побуждения служит оценка субъектов политической деятельности, политических институтов, ситуаций и действий” (Чудинов 2012).

Główną obieraną strategią jest konfrontacja, w praktyce sprowadzająca się do słownego ataku na przeciwnika politycznego. Obecność audytorium (w zasadzie podwójnego – parlamentarzysty i widzowie czy słuchacze) powoduje, iż staje się ona istotnym elementem swoistej manipulacji wizerunkiem rozmówcy.

⁵ Personalizacja polega na „utożsamianiu liderów politycznych z reprezentowanymi przez nich partiami, traktowaniu przywódców politycznych: prezydentów, premierów, jako symboli państwa lub narodu” (Ulicka 1992: 122).

Wydaje się, że szczególne miejsce zajmują w tym procesie formy adresatywne. Rozpatrywanie polskich i rosyjskich adresatywów w sytuacji oficjalnej, a taka ma miejsce w analizowanym dyskursie, tylko na pozór wydaje się nieskomplikowane. Powszechnie wiadomo, że między rosyjskimi a polskimi oficjalnymi formami adresatywnymi istnieją spore różnice, wynikające z uwarunkowań kulturowych i historycznych.

W obu porównywanych językach na system form adresatywnych składają się zaimki adresatywne (*ty, wy/ ты, вы*) oraz rzeczowniki adresatywne, do których zaliczyć można, np. antroponimy, tytuły i nazwy zawodów, nazwy członków rodziny, afektonimy czy apelatywy typu *pan/pani, товарищ, господин/госпожа, коллега*. Ich użycie uwarunkowane jest wiekiem rozmówców, stopniem znajomości uczestników komunikacji, warunkami, w których odbywa się komunikacja.

W języku rosyjskim w warunkach sytuacji oficjalnej za najbardziej neutralną uznaje się formę wyrażoną antroponimem *imię* + *patronimikum* i zaimkiem dystansu *вы*, a w języku polskim *pan/pani*. Ponieważ użycie samej formy *pan/pani* w wołaczu jest niezgodne ze współczesną etykietą językową (zwrot *panie/pani* jest nacechowany środowiskowo), dla języka polskiego charakterystyczne są zwroty dwuczęściowe, składające się z jednego z substytutów zaimka 2. os. oraz fakultatywnego członu uzupełniającego: tytułu, imienia (Pisarkowa 1979: 7–8). Podobnych „uzupełnień” w postaci imienia i patronimikum lub tytułu czy też nazwy zajmowanego stanowiska wymaga również rosyjski zaimek dystansu *вы*. W obu językach użycie form *pan/pani, вы* + nazwisko jest ograniczone.

W Polsce adresatywy *pan/pani* + nazwisko się nie upowszechniły. Fakt ten zaważył na ukształtowaniu się w polszczyźnie systemu adresatywnego, którego podstawę stanowią formy z tytułami profesjonalnymi⁶.

Polski adresatyw *pan/pani* + nazwisko posiada wąski zakres użycia. Zwroty typu *Pani Kowalska* czy *Panie Nowak* nie należą do polskie-

⁶ Szczegółowy opis tego procesu przedstawia Marek Łaziński, konfrontując niektóre europejskie systemy adresatywne (Łaziński 2006: 101–103).

go zwyczaju językowego⁷. Ich pojawienie wprawdzie jest teoretycznie możliwe (np. w układzie niesymetrycznym przełożony – podwładny czy sąsiad – sąsiadka), ale świadczy z reguły o braku kultury komunikacyjnej czy niskiej świadomości językowej. Innymi słowy, adresatyw *pan/pani* + nazwisko we współczesnej komunikacji językowej pojawia się rzadko, w powszechnym odbiorze uważany jest za niegrzeczny i lekceważący. Wydawać by się mogło, że upowszechnienie form adresatywów z nazwiskiem nie jest możliwe. Niemniej formy tego rodzaju od wielu lat można słyszeć w komunikacji publicznej, a ściślej w omawianym dyskursie parlamentarnym. Zwroty typu *panie Palikot*, *panie Tusk* czy *panie Niesiołowski* wpisały się na trwałe w polskie debaty polityczne i już nikogo nie dziwią. Można je już traktować jako symbol strategii konfrontacyjnej, bo taka głównie realizowana jest w parlamencie. Przytoczmy przykłady:

A wymuszają to te trudne warunki i przestarzała technologia, brak środków na zapewnienie bezpieczeństwa pracy, na zakup nowoczesnych urządzeń, brak nawet odzieży ochronnej, nie mówiąc już o tym, że w niektórych kopalniach górnicy pracują w cywilnych ubraniach, przychodzą do pracy w trochę zniszczonych lakierkach. Skutki tego są opłakane (ucięte palce, stopy), odzież ochronna bowiem ma niesamowite znaczenie. (Poseł Antoni Czajka: „Ale komu to pan mówi, «Solidarność» to zrobiła!”) **Panie Czajka**, wskazane byłyby okresowe badania i dobrze byłoby, żeby komisja regulaminowa kierowała... (Wesołość na sali, oklaski). (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 17.12.1992, 1 kadencja, 32 posiedzenie, 1 dzień)

I pytanie trzecie: Jak mają się zarzuty stawiane także tu w czasie debaty, z tej trybuny, polskiej gospodarce i decyzjom polegającym na koncesjonowaniu pewnych form działalności w stosunku do na przykład kwotowego nakreślania skali produkcji rolnej w Unii Europejskiej? I jeszcze jedno, tym razem już nie pytanie, ale to zdanie muszę powiedzieć. **Panie Jagieliński**, po to, żeby wejść do Europy, trzeba najpierw przeżyć. Dziękuję. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 21.05.1997, 2 kadencja, 107 posiedzenie, 2 dzień)

⁷ Ma rację Marek Łaziński, który zwrot *pan/pani* + nazwisko uznaje za nieakceptowalny, biurokratyczny i typowy dla stosunków nadrzędno-podrzędnych (ibidem: 115).

W aspekcie pragmatycznym niewiele zmienia częste rozszerzanie przytoczonych wyżej formuł o tytuły typu *ministrze, pośle, marszałku*, czyli *panie pośle Palikot, panie ministrze Balcerowicz czy panie marszałku Niesiołowski*. Potwierdza się teza Małgorzaty Marcjanik, dotycząca konfliktowego charakteru dialogu w komunikowaniu publicznym, w którym właśnie używane są zwroty do rozmówcy, zawierające jego nazwisko (Marcjanik 2007: 111). Przykłady:

Krótko mówiąc, panie pośle, niech pan powie, czy pan kłamał wtedy, czy teraz? Oj, panie pośle, panie pośle, naprawdę, że też pan się nie umie pohamować, **panie pośle Macierewicz**. Naprawdę, i tak pan grzecznie zaczął, wie pan, a jak pan skończył? (Wesołość na sali). (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 13.02.2003, 4 kadencja, 41 posiedzenie, 3 dzień)

Być może, że do tych organizacji oficjalnie nie dotarł ten projekt, ale chcę przypomnieć, że w Polsce istnieje tysiące organizacji tego typu i trudno jest naprawdę dotrzeć do wszystkich. Poza tym, **panie pośle Jaskiernia**, ja nie znam przypadku, aby ustawy – także te podpisane przez pana – były przed pierwszym czytaniem publicznie konsultowane z całym narodem. To jest po prostu nierealne. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 03.12.1993, 2 kadencja, 5 posiedzenie, 3 dzień)

Jak widać, w przytoczonych adresatywach pominięte zostały przymiotniki *szanowny/szanowna*, które nie wpisują się niejako w formę deprecjonującą. W efekcie otrzymujemy więc zamiast modelowych, uprzejmych zwrotów *szanowny panie premierze, szanowna pani posłanko* – niestandardowe, lekceważące w powszechnym odbiorze *panie premierze Balcerowicz, panie pośle Grzesik* itp. Nawiasem, należałoby też zwrócić uwagę na konsekwencje używania tego typu zwrotów. To, że dziś mało kogo już dziwi, świadczy o tym, iż wyszły poza sale sejmowe i zadomowiły się w mediach, skutecznie kształtując nasze zwyczaje językowe. Tak więc normą stał się zwrot *pan/pani* + nazwisko w funkcji referencyjnej typu *pan Miller, pani Bieńkowska, pan Palikot*, który wyparł wcześniej używany uzualny adresatyw imię + nazwisko, czyli *Leszek Miller, Elżbieta Bieńkowska, Janusz Palikot*. We współczesnym dyskursie politycznym zwrot ten używany jest w funkcji deprecjonującej, choć z pozoru może wydawać się kurtuazyjny.

Zgodnie z etykietą rosyjską zwracanie się do osób po nazwisku, bez wskazania imienia i imienia ojcowskiego, jest możliwe, ale najczęściej w sytuacji szkolnej lub wówczas, gdy osoby pozostają w bardzo bliskich kontaktach towarzyskich lub służbowych (Балакай 2004: 492; Земская 2011: 227). Natomiast gdy pojawiają się w wypowiedziach oponenta w sytuacji oficjalnej, można je traktować, podobnie jak polskie zwroty *pan/pani* + *nazwisko*, za symbol strategii konfrontacyjnej, sposób wyrażenia dezaprobaty, lekceważenia czy też zniecierpliwienia:

Помолчите, Кашин! Помолчите, большевички! Я буду говорить то, что считаю нужным! У вас есть свой Зюганов, пускай он вас учит, а вы не будете меня учить! (Заседание ГД от 09.12.2014)

Харитонов по карточке Апарина. В продолжение. Дорогие коллеги, это сверхцинизм! «Отечество...» «арестовало» всех сидящих в зале своих коллег, и за всех будет голосовать Гайнуллина. **Гуков, Азарова**, у вас есть хотя бы чувство собственного достоинства?! Вы же депутаты! Позорище одно! (Заседание ГД от 20.09.2002)

O negatywnym stosunku do odbiorcy i jego działań może także świadczyć zwracanie się do odbiorcy równocześnie po imieniu, patronimikum i nazwisku. Chociaż, jak zauważa Je.A. Ziemska, tego typu zwroty nie są zgodne z rosyjską etykietą⁸, możemy je znaleźć w wypowiedziach deputatów:

Поэтому вопрос ваш, уважаемый коллега, носит характер, извините, некорректный, ровно так же, **как и ваш, Николай Васильевич Коломейцев**, вопрос, почему я мешаю проявлению инициативы депутата Юшенкова. (Заседание ГД от 20.09.2002)

W rosyjskim dyskursie parlamentarnym w funkcji polskiego zwrotu *pan/pani* występuje również formacja *господин*. Zwrot ten, używany w czasach systemu totalitarnego jedynie w odniesieniu do obcokrajowców i głów innych państw, w chwili obecnej konkuruje z wypieranym z języka zwrotem *товарищ*. We współczesnym dyskursie parlamentarnym formacja ta funkcjonuje także jako zwrot etykietałny (najczęściej na początku wystąpienia) skierowany do grupy osób lub

⁸ „Обращения одновременно по имени, отчеству и фамилии, а также по отчеству и фамилии (т.е. *Николаевич Васильев*) не приняты” (Земская 2011: 226, przypis 7).

поjedynczego odbiorcy, przy czym, zgodnie z obowiązującymi zasadami etykiety, w połączeniu z nazwą funkcji lub nazwiskiem osoby, do której skierowany jest komunikat:

Добрый день, господа депутаты! На ваше рассмотрение выносятся проект федерального закона о страховых тарифах. Напомню, что у нас существует два вида страхования: страхование по утрате заработка и в связи с беременностью и родами, страхование от несчастных случаев на производстве. Представленный вам проект закона касается только тарифов страхования от несчастных случаев на производстве на три года. (Заседание ГД от 21.10.2014)

Уважаемый господин председатель, уважаемые депутаты Государственной Думы! (Заседание ГД от 17.09.2014)

Уважаемый господин председатель, уважаемый представитель Президента Российской Федерации, уважаемые депутаты Государственной Думы! Фракция КПРФ не считает для себя возможным голосовать за представленные законопроекты о судебной реформе по следующим основаниям. (Заседание ГД от 11.12.2013)

Уважаемые дамы и господа! (Заседание ГД от 10.06.2014)

Równocześnie należy zauważyć, że w większości przypadków zwrot *господин/господа* + nazwisko lub nazwa funkcji pojawia się w kontekstach negatywnie oceniających odbiorcę lub odbiorców. Poprzez użycie zwrotu *господин* podkreśla się negatywne cechy, działania czy zachowania odbiorcy komunikatu, por.

Хотел бы вам напомнить, **господин Коломейцев**, что король Иордании Абдалла Второй, в отличие от других наших псевдосоюзников из Содружества Независимых Государств, был первым, кто прибыл сюда, когда началась агрессия Грузии против Южной Осетии, поэтому вопрос отпадает. [...] ... Слушайте, **господин Коломейцев**, слушайте внимательно! Вы же задали вопрос, умеете слушать. (Заседание ГД от 06.05.2009)

Я с удовольствием выступаю только перед министром образования, потому что это самое политическое направление, гуманитарное, все остальные министерства – экономические, технические, ну, может быть, немножко ещё Министерство культуры, но оно у нас всё-таки уже. Вот и посмотрите, **господин министр**, кто вас слушает: это необразованные люди сидят в зале, они не получили нор-

мального образования, им наплевать на образование и на страну, сейчас они своим бизнесом занимаются, любовницами, квартирами. Это ключевой момент ведь! Вот сейчас в Манеже выставка об истории России, и что, там побывало много депутатов? Кто из них там побывал? Десять человек, не больше! Все четыреста пятьдесят там должны были побывать! Историей они интересуются... Всё бесплатно, Манеж рядом! Главная цель образования – это всё-таки чтобы у людей были знания. Вы во власть идёте, вы должны сверкать, а им вот нечем сверкать, им стыдно перед вами сидеть – они вспоминают двойки и тройки, которые получали в вузах. (Заседание ГД от 12.11.2014)

Ocena negatywna jest wyraźnie widoczna w tych przypadkach, gdy zwrot *господин/господа*⁹ rozszerzony jest członem fakultatywnym, wskazującym na przynależność do frakcji lub partii, z której założeniami nie zgadza się mówca lub też gdy odbiorca komunikatu należy do kręgu osób, których działania w mniemaniu nadawcy skierowane są jedynie na osiągnięcie własnych korzyści:

Не хотите, **господа буржуи**, отдавать власть народу, не хотите! Это показали и доказали все последние выборы: все мило улыбаются друг другу, прекрасно понимая, что это не выборы, а самая настоящая профанация! (Шум в зале). (Заседание ГД от 07.10.2014)

Я всё понимаю, Сергей Евгеньевич, но считаю неприличным, когда депутаты по мобильникам говорят! У вас мобильные телефоны работают – на улицу, **господа депутаты!** Горит Украина, а вы свои коммерческие дела решаете здесь, в зале заседаний Государственной Думы, и друг с другом обсуждаете ваши вечерние мероприятия! (Шум в зале). (Заседание ГД от 10.06.2014)

Понятно, что эта норма от лукавого, и понятно, что она не долгоиграющая и надо было вообще как-то по-другому защищать наших российских автопроизводителей, но правительство к нам не прислушалось, и вы, **господа из «ЕДИНОЙ РОССИИ»**, тоже не прислушались, а проголосовали за вступление в ВТО. (Заседание ГД от 15.10.2013)

У меня был Фортов, президент Академии наук, – а вчера на митинг не позвали, позвали только коммуниста. И все голосования наших

⁹ Analogiczny zwrot do kobiety *госпожа* nie jest używany.

учёных – в десять раз больше за коммунистов, чем за ЛДПР и в семь раз больше за «ЯБЛОКО», чем за ЛДПР. **Вот и причина вашего крушения, господа учёные!** Вы ещё сами не можете научиться, за кого надо голосовать! (Заседание ГД от 11.09.2013)

В соответствии с этой стратегией сотни миллиардов бюджетных рублей тратятся на проведение Олимпиады, чемпионатов, различных спортивных турниров с учётом того, что мы выбрали в качестве главного приоритета здоровье и спорт, здоровый образ жизни, но сегодня вашим решением о возврате рекламы пива именно на спортивные каналы и на стадионы вы наносите колоссальный ущерб вот этой стратегической линии, вы её просто подрываете, и я считаю, что на спортивных каналах рекламы пива уж точно не должно быть ни в каком виде. Это то же самое, как если бы порно-студиям предложили патронировать и спонсировать институты благородных девиц типа Смольного, – вот что вы делаете, **господа авторы** и все, кто голосует за это вместе с ними! (Шум в зале). (Заседание ГД от 04.07.2014)

W przytoczonych wyżej wypowiedziach mamy do czynienia z krytyką rozmówcy. Poprzez użycie zwrotu *госнодин* dokonuje się wykluczenia go z grupy „swoich”, czyli tych, dla których najważniejsze jest dobro ogółu. Niektóre z wypowiedzi można interpretować nawet jako obelżywe i upokarzające lub zabarwione ironicznie, por. np. wypowiedź Riabowa z Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej:

Что же вы творите, **господа хорошие**?! Что же вы истерику – то закатали по поводу поставки молокопродуктов из Белоруссии? Вы с таким же ожесточением и принципиальностью запретили бы ввоз практически несъедобного мяса и ряда других продуктов, таких как помидоры, яблоки и так далее, тех же молочных продуктов, из многих стран капиталистического мира. Не о качестве продукции и здоровье народа вы проявили озабоченность, а о собственных доходах, **господа ворьё-жульё**. (Заседание ГД от 24.06.2009)

Występujący tu zwrot *госнода хорошие*, jak zauważa A.G. Bałakaj, należy do tzw. języka gminnego („prostorieczie”), gdzie funkcjonuje w charakterze uprzejmego zwrotu adresatywnego, skierowanego do nieznanego mężczyzny, zajmującego wyższą od nadawcy pozycję społeczną. Natomiast jego użycie w sytuacji oficjalnej w odniesieniu do osób, których status jest równy, ma zabarwienie żarto-

bliwe i ironiczne (Балакай 2004: 107). Za obraźliwe, a nawet obelżywe, uznać natomiast należy użycie w odniesieniu do przeciwników politycznych zwrotu *господа* z silnie negatywnie oceniającym komponentem *ворвѣ-жульѣ*.

Analiza przytoczonych wyżej przykładów wskazuje jednoznacznie na wykorzystywanie adresatywów jako środka retorycznego, który tworzy pozytywny wizerunek mówiącego i jednocześnie negatywny jego politycznego przeciwnika.

Zwrot adresatywny *товарищ/товарищи*, jak zasygnalizowano wyżej, coraz rzadziej można usłyszeć na sali posiedzeń Dumy. Zwraca na to uwagę N.W. Kołomiejcew w jednym ze swych wystąpień:

Обратите внимание, из официального, в том числе парламентского, лексикона практически исчезли такие простые тёплые слова, как «товарищ», «народ», «люди», «трудящиеся», «человек», вместо них: «валоризация», «диверсификация», «оптимизация»... (Микрофон отключён). (Заседание ГД от 20.12.2013)

Funkcję adresatywu *товарищ/товарищи* przejęły takie zwroty, jak w pełni neutralne *коллега* czy opisany wyżej *господин*. Niska frekwencja użycia zwrotu *товарищ* we współczesnym dyskursie parlamentarnym jest zapewne wynikiem negatywnych skojarzeń z epoką komunizmu, totalitaryzmem, cenzurą, zastojem. Dziś zwrot ten najczęściej pojawia się w wypowiedziach przedstawicieli Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej:

Уважаемые товарищи, коллеги! Прошу поддержать законопроект, он прошёл необходимые процедуры. После голосования во втором чтении мы предлагаем вам проголосовать также в третьем чтении. Спасибо! (Заседание ГД от 23.12.2014)

Добрый день, уважаемый Александр Дмитриевич, **дорогие товарищи**, уважаемые коллеги! Сегодня я вышел на трибуну, чтобы пригласить всех вас в Новосибирск для участия в работе по построению, если можно так сказать, справедливого города. (Заседание ГД от 26.09.2014)

Добрый день, **уважаемые товарищи**, Сергей Евгеньевич, коллеги! (Заседание ГД от 20.06.2014)

Дорогие товарищи, хочу вам сказать, что, побывав в Крыму, я в том числе встречался с теми, кто сегодня с оружием в руках борется за право говорить на русском языке, за право определять свою собственную судьбу, – они просят, они требуют моральной поддержки! Они требуют реальной поддержки для того, чтобы их не утопили в собственной крови, для того, чтобы они могли отстаивать свои исконные права, которые должны быть гарантированы международным правом, а самое главное – должны быть гарантированы нашим братским к ним отношением. (Заседание ГД от 10.06.2014)

В феврале 2014 года, уже этого года, **уважаемые товарищи**, мы выступили с новой инициативой о проведении референдума. Бюро горкома Компартии Российской Федерации уполномочило действовать от своего имени двоих представителей, их данные и были представлены в Московскую городскую избирательную комиссию, однако Мосгоризбирком, игнорируя решение Верховного Суда, вновь потребовал подписи и паспортные данные всех членов бюро. Мы снова обратились в суд, и заседание должно состояться 28 апреля. (Заседание ГД от 15.04.2014)

Omawiając funkcjonowanie adresatywu *товарищ*, we współczesnym dyskursie parlamentarnym, należy zauważyć, że w ustach oponentów politycznych może on pełnić funkcję oceniającą, podkreślać przynależność partyjną adwersarza, por. np. wypowiedź Żyrinowskiego skierowaną do byłego członka partii komunistycznej, a obecnie członka partii Jedinaja Rossija – Kozłowskiego, por.

... Вас там не знают, в Японии. Спросите у японцев про ЛДПР и про меня, и все склонят голову вниз, а вас, **товарищ Козловский**, они вообще не знают, не знают, есть ли такой Козловский, и такой комитет, и такая фракция, и такая партия. Так что в этом смысле влияние... Вот если будет принят наш проект постановления завтра японцы поднимут руки вверх, если ваш – они будут дальше пытаться ещё себя тешить надеждой, что когда-нибудь они смогут на лодке приплыть посмотреть на какой-то из островов. (Заседание ГД от 24.06.2009)

Wyżej omówione zostały polskie trzejelementowe adresatywy typu *panie premierze Balcerowicz, panie pośle Grzesik*, łączące niejako dwa typy zwrotów do rozmówcy: *pan/pani* + nazwisko i *pan/pani* + tytuł oraz rosyjskie typu *господин/товарищ* + nazwisko lub rzeczownik honoryfikacyjny.

Mogłoby się здаwać, że polskie zwroty takie jak *pan/pani* + tytuł /funkcja + nazwisko wyczerpują możliwości rozszerzania adresatywów. Otóż, nie. Mogą one przybierać formę składającą się nawet z większej liczby elementów:

Wielce szanowny panie pośle Januszu Korwin-Mikke! Otóż chciałem wyjaśnić, że niestety Sejm przyjął już w ciągu ostatnich kilku godzin wiele ustaw, określanych przez rząd mianem ośrodbudżetowych, które mają konsekwencje dla prowizorium budżetowego. (Poruszenie na sali)

Szanowny panie pośle Piecha, pana wystąpienie było li tylko polityczne. W tej Izbie panuje taki dobry zwyczaj, że ten, kto ciężko pracuje w podkomisji, później w imieniu klubu mówi. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 17.07.2002, 4 kadencja, 26 posiedzenie, 1 dzień)

Co oczywiste, powyższe zwroty są rzadkie. Pojawiają się w wypowiedziach polemicznych, wyraźnie przybierających prześmiewczy, ironiczny ton i dlatego nie można uznać ich za użycia typowe.

W języku rosyjskim natomiast zwroty typu *уважаемый Николай Васильевич, уважаемые коллеги, уважаемые депутаты Государственной Думы, глубокоуважаемый Олег Викторович, глубокоуважаемые коллеги, многоуважаемый Иван Петрович, многоуважаемые депутаты!* są typowymi zwrotami grzecznościowymi, obowiązującymi w sytuacji oficjalnej, różniącymi się jedynie stopniem kurtuazyjności:

Тут другая таблица, здесь совершенно другая нумерация. Я не знаю, где взял **уважаемый коллега** эту нумерацию. Поправка 27 – об особенностях осуществления государственной компанией полномочий концедента. Из зала. (Не слышно.) Поэтому я думаю, что фракции ЛДПР, КПРФ и «Справедливая Россия» данный законопроект поддержат, ну, а вы, **уважаемое парламентское большинство**, давайте по совести. (Заседание ГД от 24.06.2009)

Przyjrzyjmy się jednak bliżej funkcjonowaniu w tekstach wystąpień parlamentarnych zwrotów, w skład których wchodzi polskie przymiotniki *szanowny, drogi i łaskawy*¹⁰ oraz rosyjskie *уважаемый, многоуважаемый, глубокоуважаемый*.

¹⁰ Można spotkać również zwrot *łaskawy panie pośle*, ale niezwykle rzadko. Z tego powodu nie poświęcamy mu więcej uwagi.

Adresatywy *szanowny panie pośle/szanowna pani poseł, уважаемый депутат, уважаемый товарищ, уважаемый коллега, уважаемый Илья Владимирович* wraz z możliwymi wariantami typu *szanowny panie marszałku, szanowna pani minister, уважаемый господин председатель, уважаемые депутаты Государственной Думы, уважаемые господа депутаты* itp., wynikającymi z pełnionych funkcji czy zajmowanych stanowisk, należą do podstawowych i powszechnych zwrotów w polskim Sejmie oraz w rosyjskiej Dumie. Można stwierdzić, iż pominięcie przymiotnika *szanowny/szanowna, уважаемый/уважаемая* + imię i patronimikum (*товарищ* + nazwisko, *господин* + nazwisko, *коллега* + nazwisko) niewiele zmienia; choć są mniej uprzejme, trudno je uznać za niezgodne z normą grzecznościową.

Analizując zwroty adresatywne z przymiotnikiem *уважаемый*, należałoby zatrzymać się nieco na tych spośród nich, w których przymiotnik zajmuje miejsce po nazwisku, tytule lub nazwie określonej funkcji pełnionej przez oponenta. Wypowiedzi w rodzaju przytoczonych poniżej mają charakter ironiczny lub są wyrazem zniecierpliwienia:

Вопрос Наталье Николаевне. **Наталья Николаевна уважаемая**, и в вашем выступлении, и в выступлениях коллег уже звучала проблема высокотехнологичной медицинской помощи, пожалуйста, ещё раз поясните: каким образом эта помощь будет осуществляться в 2015 году и не произойдёт ли снижения объёмов указанного вида помощи? (Заседание ГД от 24.10.2014)

Ну вот спасибо Юрию Викторовичу, он хоть как-то обнадёжил, что всё равно будем работать и решим этот вопрос. **Юрий Викторович, уважаемый**, расслоения не будет, расслоения не будет, потому что, ну, мне тяжело это говорить, но это категория людей, которая не прибавляется, только будет сокращаться, такова жизнь. Такова жизнь – куда деваться. (Заседание ГД от 17.07.2009)

Олег Викторович, уважаемый, если бы моё предложение было поддержано большинством членов палаты, всё равно бы главным осталось мнение комитета? Всё-таки, наверное, мнение палаты – то должно быть выше мнения комитета, поэтому я и просил поставить на голосование. Или у нас всё наоборот? (Заседание ГД от 26.06.2009)

[...] Что касается данного законопроекта. Вот, уважаемый Александр Петрович, например, я посчитаю сейчас всё, что вы сказали

в своём содокладе, оскорбительным и клеветническим. После этого, например, суд, приняв моё заявление к рассмотрению, придёт к выводу, что вы действительно и оклеветали меня, и выступали в оскорбительном тоне. И тогда, **Александр Петрович уважаемый**, у вас будет в биографии факт: судим по статьям 129, 130 – Уголовного кодекса, заметьте! – и вы будете поражены в правах, и в следующей Думе вас уже никто не увидит, потому что скажут: «Не может в наших рядах быть судимый человек». (Заседание ГД от 22.03.2011)

Podobne zjawisko można zaobserwować również w polszczyźnie. Przymiotnik *szanowny* znajduje się w postpozycji wobec adresatywu *panie pośle*. Pragmatyka tego typu chwytu jest analogiczna do języka rosyjskiego. Przytoczmy przykłady:

Tak, mam. **Panie pośle szanowny**, jeszcze raz powtarzam: To jest proponowany zapis, a te same zasady są zawarte w Kodeksie postępowania karnego. Po co wobec tego dwukrotnie to wszystko spisywać, jeśli to są analogiczne zasady? Proszę dokładnie przejrzeć tekst. To znaczy, że są dobre zasady w kodeksie. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 07.06.2001, 3 kadencja, 110 posiedzenie, 3 dzień)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście Polskie Stronnictwo Ludowe zwróciło się do pana marszałka w sprawie tej informacji. **Panie pośle szanowny**, przecież pan doskonale wie, tak jak wielu z nas w tej Izbie zasiadających już parę kadencji, z naszego doświadczenia pan przynajmniej powinien wiedzieć, jak również minister i rząd, że to, czego nie wynegocjujemy tu, w Wysokiej Izbie, potem „wyleje nam się” na drogi. Tego chcecie? (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 30.01.2004, 4 kadencja, 67 posiedzenie, 6 dzień)

Zwróćmy uwagę, iż różnica między zwrotem *szanowny panie* a *panie szanowny* jest tylko z pozoru mało istotna; Ten drugi jest mniej staranny, wyraźnie ciąży ku potoczności i familiarności. Nie dziwią więc jego użycia w wypowiedziach typu *Panie szanowny, opuść pan trochę z ceny* czy *Panie Szanowny, weź pod uwagę, że czasy się zmieniały*. Łączliwość z formami drugiej osoby (zamiast trzeciej) oraz praktyczna nieobecność tego typu adresatywów w komunikacji pisemnej zdają się jednoznacznie potwierdzać wskazane cechy stylistyczne. Ponadto, co nie mniej ważne dla naszej analizy, tego typu zwroty do rozmówcy mają charakter nie tylko ironiczny, protekcyjny, ale także pole-

miczny. Ich pojawienie się w debacie parlamentarnej, opierającej się głównie na wypowiedziach polemicznych, nie jest zatem przypadkowe.

Równie ironiczny charakter mają wypowiedzi, w których nadawca za pomocą konstrukcji biernej podkreśla swój osobisty, pozornie uprzejmy stosunek do oponenta. W rzeczywistości zaś chodzi o jego dyskredytację w oczach odbiorców.

Думаю, что это не имеет отношения к настоящему законопроекту, и поэтому сейчас мне хотелось бы ответить на те вопросы, которые более или менее относятся к нему, которые сейчас задала фракция ЛДПР, **уважаемый мною депутат Рохмистров**. (Заседание ГД от 26.06.2009)

Kurtuazyjne zwroty adresatywne z przymiotnikami *многоуважаемый, глубокоуважаемый* stosunkowo rzadko występują w wypowiedziach polityków Dumi. Najczęściej inicjują one wystąpienie, pojawiają się na samym jego początku:

Глубокоуважаемый Сергей Евгеньевич, дорогие друзья, уважаемые коллеги! 15 октября исполнилось 200 лет со дня рождения Михаила Юрьевича Лермонтова, и 15 октября в Пензе, на пензенской земле, рядом с лермонтовскими Тарханами, Владимир Владимирович Путин встретился с педагогами, с преподавателями со всей страны, которых собрал Общероссийский народный фронт. (Заседание ГД от 17.10.2014)

Многоуважаемый Иван Петрович, многоуважаемые депутаты! Хотел бы обратить внимание на два момента. Во-первых, почему семь, иногда девять-десять депутатов голосуют против повестки дня в целом? Значит, они должны покинуть заседание Государственной Думы. Мало ли что не нравится, какие-то две-три проблемы, но в целом-то за повестку надо голосовать! (Заседание ГД от 7.10.1998)

Zwroty te rzadko stosowane są w wypowiedziach o charakterze ironicznym lub deprecjonującym oponenta. Przykładów w rodzaju przytoczonego niżej jest niewiele, a występujące w nich adresatywy wchodziły w skład konstrukcji biernych:

(odpowieź Śluckiego na zarzuty Mironowa dotyczące błędów językowych w przedstawionym do akceptacji Dumi dokumencie:)

И, завершая, хочу сказать **глубокоуважаемому мною Сергею Михайловичу**, что запятые расставлены, тире убрано и заключение

наше звучит предельно внятно: «Государственная Дума обращается ко всем политическим силам Украины с призывом искать выход из сложившейся ситуации исключительно мирным путём и действовать в интересах украинского народа». Я думаю, что и по форме, и по существу мы принимаем сегодня сбалансированный и эффективный документ. (Заседание ГД от 10.12.2013)

Поэтому я, прежде всего, **хотел бы Николаю Ивановичу, глубокоуважаемому**, напомнить эту историю. Главная причина финансовой пирамиды ГКО заключалась в том, что Центральный банк был главным получателем дивидендов по этой пирамиде ГКО, собирал огромные деньги в свои фонды, вздувал зарплату своим сотрудникам, строил дворцы по всей стране. (Заседание ГД от 05.04.2002)

Nieco inna sytuacja ma miejsce w przypadku adresatywów, w skład których wchodzi przymiotniki *drogi, дорожй*. Polskim konstrukcjom typu *droga pani / drogi panie* Małgorzata Marcjanik przypisuje funkcję dystansującą (Marcjanik 2008: 85). Mogą one być także przejawem protekcyjnego traktowania polemisty. Znajdziemy tego typu zwroty i w wystąpieniach posłów:

Tak się mówiło na posiedzeniach KC. Nie, **drogi panie**, to jest prawda historyczna, która, być może, pana boli. Kończąc, przywołałem również nasze szanse eksportowe, mówiąc, że Holandia eksportuje towarów rolniczych za 880 dolarów, a Polacy tylko za 40 dolarów. Gdybyśmy eksportowali choć za połowę sumy, którą te kraje, że tak powiem, wyciągają ze swej potencji rolniczej, to Polacy uzyskaliby z eksportu 26 mld dolarów. Popatrzcie, jakie tracone szanse. Na koniec mówiłem: zachodzące w Polsce i wokół niej zmiany powodują, że termin „położenie geopolityczne” zmienia znaczenie. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 09.05.2001, 3 kadencja, 108 posiedzenie, 2 dzień)

Żadna firma lotnicza nie realizuje rejsów. Polski LOT jest w tej grupie i będzie latał, kiedy będzie zgoda na to, aby ze względu na warunki bezpieczeństwa było to możliwe. Więc nie lata ani Lufthansa, ani AirFrance, ani żadna amerykańska firma, nikt nie lata, żadne linie cywilne, **drogi panie**. Proszę czytać gazety, w tej sprawie gazety się nie mylą, a można się zapytać również, czy latają. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 28.11.2003, 4 kadencja, 62 posiedzenie, 4 dzień)

Przytoczone wypowiedzi potwierdzają konfliktowy charakter polemiki, zwrot *drogi panie* służy jako środek dystansowania się mówią-

cego wobec rozmówcy. Jeszcze bardziej jest to widoczne w poniższej wypowiedzi, zawierającej nie tylko ten adresatyw, ale też wielokrotnie powtarzany, zgodny z normą grzecznościową zwrot *panie pośle*:

Panie pośle, czy to jest w kontekście syropu inulinowego, czy w jakiejś innej sprawie? Całokształtu tej Izby, **drogi panie**. Ja wiem, **panie pośle**, pan jest jak najgorszego zdania o tej Izbie, ale zdaje się, że i wzajemnie, **panie pośle**. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 21.05.2003, 4 kadencja, 49 posiedzenie, 2 dzień)

Można by przypuszczać, że w przypadku adresatywów *droga pani poseł* / *drogi panie pośle* mamy do czynienia z połączeniem wcześniej analizowanych zwrotów *droga pani/drogi panie* i *pani poseł/panie pośle*. Okazuje się jednak, iż adresatywy *droga pani poseł/drogi panie pośle* noszą wyraźne cechy zwrotów *pani poseł/panie pośle*, choć, oczywiście, można w nich dostrzec pewną dezynwolturę czy protekcyjność wobec rozmówcy. Małgorzata Marcjanik wskazuje również na wyrażanie przez tego typu adresatywy dystansu (Marcjanik 2008: 111). Przytoczmy przykład:

Właśnie; o co chodzi? Pytam więc, dlaczego takie zarzuty. Dlaczego tak wysoki ton, dlaczego przywołuje się sztandary biało-czerwone, interes Rzeczypospolitej itd.? Przecież proces przekształceń jest możliwy. Ideą tejże ustawy, **drogi panie pośle** – podkreślę to jeszcze raz, a mówiłem to na początku mojego wystąpienia – nie jest zmienianie stanu prawnego co do możliwości przekształceń, lecz uregulowanie tego stanu w taki sposób, aby on mógł służyć i ułatwiać, a nie przeszkadzać spółdzielniom. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 02.09.1999, 3 kadencja, 56 posiedzenie, 1 dzień)

Podobne znaczenie można przypisać rosyjskim adresatywom z przymiotnikiem *дорогой*:

Уважаемый депутат Бурлаков, весь вопрос в том, как понимать стандартизацию. Никакой угрозы, как Вы говорите, хаоса от этого закона не исходит. Хаос произойдет, **дорогой депутат Бурлаков**, в том случае, если из Москвы будут навязывать субъектам Федерации, как им жить, чихать и питаться, вплоть до деталей. Вот это будет настоящий хаос, и мы с вами будем виновниками этого хаоса. (Заседание ГД от 14.12.1994)

Funkcja deprecjonująca jest jeszcze bardziej widoczna, gdy przymiotnik *дорогой* występuje w funkcji wyodrębnionego członu zdania, pojawiającego się po zwrocie adresatywnym. Pozornie uprzejma prośba jest w rzeczywistości wyrazem szczególnego zniecierpliwienia nadawcy komunikatu:

Сейчас будем голосовать, Алтухов Василий Петрович. (Шум в зале.)

Николай Михайлович, дорогой, подождите, вы в списке. Вы в списке, но далеко не первый. (Заседание ГД от 20.09.2002).

Nieobecność w debatach parlamentarnych zwrotów *laskawy panie/laskawa pani* potwierdza, że są to w języku polskim użycia przestarzałe¹¹. Za rosyjski odpowiednik funkcjonalny wymienionych polskich adresatywów można uznać konstrukcje z przymiotnikiem *любезный*, które wprawdzie rzadko, ale jednak, są obecne w wystąpieniach deputowanych Dumi. Adresatyw **будьте любезны** (*сделайте, сделать что-л.*) należy do zwrotów etykietałnych o wysokim stopniu kurtazyjności. Jednakże analiza tekstów stenogramów posiedzeń Dumi pozwala zauważyć, że politycy wykorzystują go najczęściej w celu dyskredytacji oponenta, z którego opinią się nie zgadzają. Wypowiedzi, w których się pojawia cechuje ironia granicząca z sarkazmem:

Ну и что касается выборов руководства ЦБ раз в пять лет, мы погорячились, конечно, коллеги. Наша фракция предлагает проводить их если не ежегодно, то как минимум раз в два года, с отчётом. И этот отчет, **будьте любезна, Эльвира Набиуллина**, представьте нам по итогам этого года. Мы готовы работать еще неделю и послушать вас с этим отчетом и ответами на все вопросы. ... Без этого нам порядка не навести. (Заседание ГД от 6.12.2014)

W przytoczonej wyżej wypowiedzi nieprzychylny stosunek do deputowanej, brak akceptacji dla jej działań, a zarazem podkreślenie jej „obcości” został dodatkowo wzmocniony poprzez zwrócenie się do adresatki po imieniu i nazwisku¹².

¹¹ Informację taką podaje również *Inny słownik języka polskiego* (Bańko, red. I 2000: 791).

¹² W języku rosyjskim liczba sytuacji, w których możliwe jest zwrócenie się do odbiorcy po imieniu i nazwisku jest znacznie ograniczona. Por. np. wypowiedź Je. Ziemskiej: „Обращение по имени и фамилии принято в некоторых официальных ситуаци-

Jacek Wasilewski, omawiając językowe wyznaczniki dominacji, zauważa, iż „ironia polegająca na przesadnym użyciu form honoryfikacyjnych jest komunikatem o braku szacunku” (Wasilewski 2006: 179). Debata parlamentarna, a w szczególności użycie w jej trakcie form adresatywnych szczególnie kurtuazyjnych, to potwierdza:

Wielce Szanowny Panie Pośle! We wstępie do pytań zawartych w pańskiej interpelacji mówi pan o szczegółach docierających jakoby do opinii publicznej, mogących tworzyć wrażenie, iż kierowany przez premiera Jana Olszewskiego gabinet dąży do uzyskania kontroli nad państwowymi agencjami informacyjnymi oraz państwowym radiem i telewizją. Powodzenie tych rzekomych zamiarów rządu miałyby doprowadzić do ograniczenia swobodnego obiegu informacji w Polsce, a następnie do osłabienia podstaw demokracji. Pańskie szczególne obawy wzbudziły projekty przekształcenia Polskiego Radia i Telewizji oraz Polskiej Agencji Prasowej w spółki skarbu państwa. Miałyby to spowodować ich bezpośrednie podporządkowanie rządowi i oznaczałoby, jak zechciał pan wywieść, faktyczne przywrócenie cenzury. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 24.04.1992, 1 kadencja, 13 posiedzenie, 2 dzień)

Ironiczne w swej wymowie formy adresatywne mogą być niekiedy sztucznie rozbudowane, jak w poniższych przykładach:

Panie Marszałku! **Wielce szanowny panie pośle Januszu Korwin-Mikke!** Otóż chciałem wyjaśnić, że niestety Sejm przyjął już w ciągu ostatnich kilku godzin wiele ustaw, określanych przez rząd mianem okołobudżetowych, które mają konsekwencje dla prowizorium budżetowego. (Poruszenie na sali) (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 25.01.1992, 1 kadencja, 6 posiedzenie, 3 dzień)

Уважаемый докладчик депутат Малкин, у меня к Вам два вопроса, если разрешите. Меня очень беспокоит (в общем, конечно, здесь очень много прекрасных положений, и тем более моя христианская партия принимала участие в разработке), что Министерство обороны, имея мощную структуру, образует в этом законе такие лазейки, что не желающие в этой военной системе участвовать все-таки могут туда помимо своей воли попасть. (Заседание ГД от 14.12.1994)

ях, например, в детских учреждениях (детский сад, пионерлагерь), когда проверяют присутствие учеников на уроке и т.п. *Васильев Николай! Тимофеев Глеб! Иванова Людмила!*” (Земская 2011: 228).

Уважаемый Виктор Фридрихович, дорогой вы мой, в Российской Федерации больше 400 миллиардов составляет объём рынка по продаже табачных изделий! Всего одна наша табачная компания, бывшего депутата «ЕДИНОЙ РОССИИ» Саввиди, в Ростове-на-Дону – и ту выпихивают изо всех сил! Почему? Она в качестве не проигрывает, она проигрывает в объёме ресурсов, потому что американские, японские банковские системы помогают своим табачным компаниям. (Заседание ГД от 21.01.2015)

Eskałacja tytułatury oraz przesadne nagromadzenie uprzejmych form adresatywnych ma na celu nie tylko ironizowanie, ale zarazem przyjęcie wobec rozmówcy postawy dominującej. Przytoczone przykłady dobrze ilustrują funkcje pragmatyczne tego typu zwrotów, przede wszystkim protekcyjność w stosunku do rozmówcy. Ich użycie jest wyrazem nie tyle szacunku, ile lekceważenia polemisty.

Oczywiste jest, że formy adresatywne nie wyczerpują arsenału środków retorycznych, za pomocą których można manipulować wizerunkiem przeciwnika politycznego. Przed ich opisem przywołałyśmy pojęcia pozytywnej (*positive politeness*) i negatywnej grzeczności (*negative politeness*).

Pierwsza sprowadza się do demonstrowania aprobaty wobec rozmówcy, zaspokajania jego oczekiwań i życzeń, okazywania empatii. Druga – a ta nas interesuje szczególnie – dotyczy zminimalizowania niegrzeczności niektórych aktów illokucyjnych, a takimi są akty dyrektywne. To właśnie w odniesieniu do nich G.N. Leech pisze o negatywnym charakterze grzeczności: „Where the illocutionary function is competitive (ordering, asking, demanding, begging), the politeness is of a negative character, and its purpose is to reduce the discord implicit in the competition between what s wants to achieve, and what is ‘good manners’” (Leech 1983: 104–105). Odwołując się do myśli Leecha, M. Hirschová stwierdza: „podstatou negativní zdvořilosti je zdrženlivost, populárně řečeno, co se ‘nedělá’. Je to právě negativní zdvořilost, která je nejvíc propracovaná z hlediska formálního společenského chování a nejvíc konvencionalizovaná z hlediska jazykového vyjadřování. Negativní zdvořilost je kompromisem mezi snahou dosáhnout svého (komunikačního) cíle a povinností k ničemu adresáta nenutit. Výsledkem je konvencionalizované nepřímé vyjadřo-

ván” (Hirschová 2006: 174). Właśnie istota negatywnej grzeczności – czyli tworzenie niekategorycznych, uprzejmych, pośrednich aktów dyrektywnych – pozwala rozmówcom na ich użycie w kontekście ironicznym. A ten ostatni jest przecież często obecny w debacie parlamentarnej. Najbardziej uprzejme formy stają się wyrazem zupełnie innych intencji niż te, które zwykle nominują. Podkreśla to J. Wasilewski, pisząc: „nieuprawnione użycie rozbudowanych form honoryfikatywnych przez osoby dominujące wobec podporządkowanych rodzi implikaturę, w której osoba dominująca (lub równorzędna) napomina odbiorcę za niewłaściwe zachowanie, które przystoi osobie wyższej rangą; formuła brzmi ironicznie: *Czy pan kierowca będzie łaskaw ruszyć?*” (Wasilewski 2006: 179). Właśnie ten chwyt retoryczny, polegający na tworzeniu wypowiedzi przesadnie uprzejmych, służy parlamentarzystom jako sposób lekceważącego potraktowania polemisty pod pozorem kurtuazji.

A. Małycka, analizując strategie nadawczo-odbiorcze w układzie polityk–polityk, wskazuje strategie kooperacyjne i konfrontacyjne. Wśród tych drugich, bo one nas przecież interesują, swoją uwagę skupia na aktach odcinania, czyli zachowaniach językowych zawierających intencję wywołania lub kontynuacji konfliktu. Ich doraźnym celem jest poniżenie, upokorzenie bądź naruszenie godności osobistej, co prowadzi do ostatecznej dyskredytacji przeciwnika politycznego (Małycka 2012: 216). Autorka zwraca uwagę, iż polemiści zapominają często o zachowaniu pozorów grzeczności czy kultury dyskusji. Wskazuje ośmieszanie i ironię jako broń w polemice politycznej, choć nie wiąże jej z kurtuazją czy grzecznością. Wydaje się jednak, iż pod pozorem stosowania form grzecznościowych, uchodzących w powszechnym odbiorze za bardzo eleganckie, nierzadko realizuje się wspomnianą strategię deprecjacji przeciwnika politycznego:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do pana głównego inspektora nadzoru budowlanego. W związku z przytoczoną przed chwilą argumentacją może **pan będzie uprzejmy powiedzieć** Wysokiej Izbie, jaki jest procent samowoli budowlanych, co do których udało się panu wyegzekwować ich rozbiórkę w trakcie trwania kadencji tego rządu. Bo ja swego czasu zwracałem się do pana z wnioskiem o egzekucję samowoli budowlanej i rozbiórkę, gdzie był już wyrok Naczelnego Sądu Admi-

nistracyjnego w tej sprawie, i oświadczył pan, że nie ma przepisów wykonawczych. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 13.02.2003, 4 kadencja, 41 posiedzenie, 3 dzień)

Tak więc, **Panie Senatorze Bachleda, niech pan będzie uprzejmy skomentować te moje obawy**. A dotarły one do mnie z mojego miasta, gdzie właśnie jest podobna sytuacja: już tam zarząd ustala taryfy i są one jedynymi z wyższych w Polsce. (Sprawozdanie z 81. posiedzenia Senatu RP część 2, wersja robocza, 4. kadencja)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam zgłosić wniosek, może nie tyle formalny, co dotyczący sposobu głosowania, żeby przed każdym głosowaniem zabrał jednak głos poseł sprawozdawca i w prostych słowach przypominał, czego dany punkt dotyczy, będzie to jaśniejsze niż podawanie poszczególnych paragrafów... (Poruszenie na sali) Chwileczkę, **panie pośle, może pan poseł będzie uprzejmy dać mi skończyć**. Po prostu wydaje mi się, że głosowanie jest trudne, skomplikowane, dotyczy zasadniczych problemów i dramatycznych sytuacji. Wydaje mi się, że byłoby prościej podejmować decyzje, gdybyśmy mieli pełną jasność, którego problemu dotyczy dany punkt głosowania. (Oklaski) (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 24.04.1992, 1 kadencja, 13 posiedzenie, 2 dzień)

Nie mniej elegancka niż konstrukcja *(czy) byłby pan/pani (tak) uprzejmy(-a)...* + bezokolicznik, wydaje się forma prośby *(czy) byłby pan/pani (tak) łaskaw(-a)* + bezokolicznik. O rzadkości jej użycia we współczesnej polszczyźnie świadczy fakt, iż nie znalazła się wśród typowych aktów prośby w *Polskiej grzeczności językowej* Małgorzaty Marcjanik. Mimo to każdy rodzimy użytkownik języka polskiego wy czuwa wysoki stopień uprzejmości tego typu próśb.

W *Innym słowniku języka polskiego* tego typu prośby definiowane są w sposób następujący: „słowa *łaskawy* używamy w oficjalnych próśbach o coś – uprzejmych, ale stanowczych” (Bańko red. 2000: 791). Podobnie definiowany jest rosyjski zwrot *не будете ли вы столь (так) любезны (добры) выполнить просьбу (принять приглашение, предложение)* – „formuła podkreknuto учтивой просьбы, предложения, приглашения” (Балакай 2004: 225):

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Powiedział pan, panie ministrze, że to jest 55 etatów w całym kraju. Oczywiście rodzi się pytanie, czy to jest dużo czy mało. Chciałbym, aby pan **minister był łaskaw powiedzieć**, czy według pana to jest dużo czy mało. To są średnio na województwo 3 czy

3 z kawałkiem etaty. Panie ministrze, na litość boską, jeżeli ktokolwiek twierdzi, że to jest duża liczba etatów, to to jest skandal. A ten skandal... opinia taka najprawdopodobniej panuje w ministerstwie zdrowia. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 18.01.2001, 3 kadencja, 98 posiedzenie, 2 dzień)

Ja mam do pani prezes takie pytanie. Proszę **łaskawie powiedzieć**, ile w tej chwili mamy w Polsce hipermarketów, a za takie uważam obiekty o powierzchni powyżej 400 m², o których jest mowa w ustawie. Ile z nich znajduje się poza granicami miast, przynajmniej 5 km poza granicami? (Sprawozdanie z 19. posiedzenia Senatu RP w dniu 19 czerwca 2002 r., 5. kadencja)

Dalszy problem polityczny dotyczy... Jeżeli państwo pozwolą, chciałabym mówić dalej. Ja nikomu nie przeszkadzałam. **Proszę łaskawie mieć to na względzie i wysłuchać mnie**. Potem proszę zadawać pytania. (Sprawozdanie z 58. posiedzenia Senatu RP część 2, wersja robocza, 4. kadencja)

Уважаемый коллега, не будете ли Вы так любезны согласиться со следующим моим предложением. Во-первых, я Вам очень благодарна за то, что в законопроект о рекламе включена статья 23 об ограничении на рекламу лекарственных средств. Но сейчас в целом готовится законопроект о лекарственных средствах, и фрагментарно туда войдет как раз и статья о рекламе лекарственных средств. Может быть, целесообразно отсюда исключить этот пункт? Какова Ваша точка зрения? (Заседание ГД от 14.12.1994)

Rzeczywiście, przytoczone wyżej wypowiedzi potwierdzają trafność przywołanej definicji – uprzejmość niejako maskuje stanowczość i kategoryczność prośby. Zwraca również uwagę polemiczny charakter analizowanych form:

Tak więc prosiłbym bardzo, żeby **pan był łaskaw rozważyć**, czy słusznie użył pan określenia mówiącego o złej woli. Być może była to błędna decyzja. W świetle faktów okazało się, że konstytucja nie była jeszcze gotowa, a byliśmy przekonani, że już dawno będzie po uchwaleniu konstytucji o tej porze. Stało się to z przyczyn od Prezydium Sejmu niezależnych. Być może była to decyzja błędna, ale na pewno nie było w tym złej woli. (Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 14.03.1996, 2 kadencja, 75 posiedzenie, 2 dzień)

Pan minister **był łaskaw dość stanowczo**, już nie powiem **apodyktycznie, wyjaśniać** nam te sprawy, ale uderzyło mnie jedno. **Niech pan będzie**

Łaskaw, Panie Ministrze, wyjaśnić mi, dlaczego nieobniżanie ulg eksportowych, przy jednoczesnym stosowaniu ulg importowych, ma wpłynąć dobrze na naszą gospodarkę. Tak na zwykłą logikę, wydaje się to samobójstwem gospodarczym. To po pierwsze, a po drugie – może pan, Panie Ministrze, **będzie łaskaw wyjaśnić**, dlaczego udziela się koncesji na sprzedaż węgla do krajów np. (Sprawozdanie z 21. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 września 1992 r., 2. kadencja)

Przeprowadzona analiza porównawcza pokazuje, iż grzeczność językowa zarówno w polszczyźnie, jak i w ruszczyźnie pozostaje skutecznym środkiem budowania pozytywnego wizerunku mówiącego i negatywnego polemisty. Sposób i skala wykorzystywania w tym celu zwrotów etykietałnych zależy od funkcji pragmatycznych przez nie pełnionych. Te nierzadko bywają odmienne, wynikające z różnic między polską a rosyjską grzecznością językową. Uwaga ta w głównej mierze dotyczy analizowanych zwrotów adresatywnych, które z pozoru formalnie podobne, różnią się co do użycia w określonych układach komunikacyjnych.

Literatura

- BAŃKO M. red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2, Warszawa.
- BRALCZYK J., 1999: *O używaniu języka w polskiej polityce w latach dwudziestych*. W: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Red. W. Pisarek. Kraków, s. 197–217.
- CHEJNOVÁ P., 2012: *Vývojové tendence ve vyjadřování zdvořilosti*. W: *Čeština v pohledu synchronním a diachronním. Stoleté kořeny Ústavu pro jazyk český*. Red. S. Čmejrková, J. Hoffmannová, J. Klímová. Praha.
- GAJDA J., 2010: *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach politologicznych – wprowadzenie*. W: *Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*. Kraków, s. 253–261.
- HIRSCHOVÁ M., 2006: *Pragmatika v češtině*. Olomouc.
- KNEŘOVÁ M., 1995: *Ke způsobům oslovení v mluvených projevech*. „Naše řeč”, roč. 78, č. 1, s. 36–45.
- KOCHAN M., 2005: *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*. Kraków.
- KOŘENSKÝ J., 1992: *Komunikace a čeština*. Jinočany.
- KRAUS J., 2010: *Rétorika a řečová kultura*. Praha.

- KUJAWA I., 2009: *Strategie dyskursu polityki a medialny obraz świata (na materiale współczesne prasy niemieckiej)*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Lublin–Polonia Vol. XXVII, s. 43–58.
- LASKOWSKA E., 2004: *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*. Bydgoszcz.
- LASKOWSKA E., 2010: *Style dyskursu publicznego*. W: *Styl, dyskurs, media*. Red. B. Bogołębska, M. Worsowicz. Łódź. www.ukw.edu.pl/download/6357/Style_dyskursu_publicznego.doc.
- LEECH G.N., 1983: *Principles of Pragmatics*. London.
- ŁAZIŃSKI M., 2006: *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Warszawa.
- MACHÁČKOVÁ E., 1988: *Vyzval je k odchodu, aby odešli, odejít? „Naše řeč”* 71, s. 222.
- MAŁYSKA A., 2012: *Strategie komunikacyjne we współczesnym dyskursie politycznym*. Lublin.
- MARCJANIK M., 2008: *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa.
- OŻÓG K., 2004: *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*. Rzeszów.
- POPRAWA M., 2006: *Zakłócenia konwersacyjne w telewizyjnych dyskusjach polityków*. W: *Style konwersacyjne*. Red. B. Witosz. Katowice, s. 151–160.
- PROKOPOVÁ K., ORSÁGOVÁ Z., MARTINKOVÁ P., 2014: *Metodologie výzkumu v oblasti kritické analýzy diskurzu*. Olomouc.
- SKUDRZYK A., 2007: *Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)*. W: *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*. Red. A. Achtełik, J. Tambor. Katowice, s. 105–122.
- TOKARZ M., 2006: *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk.
- TOMICZEK E., 1983: *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Wrocław.
- TRUTKOWSKI C., 2004: *Wybór czy konieczność – o potrzebie wykorzystania analizy dyskursu w socjologii*. „Kultura i Społeczeństwo” vol. XLVIII, nr 1, s. 35–50.
- ULICKA G., 1992: *Demokracje zachodnie. Zasady, wartości, wizje*. Warszawa.
- WALCZAK B., 1994: *Co to jest język polityki?*, W: *Język a kultura*. T. 11. Red. J. Anusiewicz, B. Siciński. Wrocław.
- WASILEWSKI J., 2006: *Retoryka dominacji*. Warszawa.
- WITOSZ B., 2009: *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.

- БАРАНОВ А.Н., КАЗАКЕВИЧ Е.Г., 1991: *Парламентские дебаты: традиции и новации*. Москва.
- БАЗЫЛИЕВ В.Н., 2005: *Политический дискурс в России*. «Политическая лингвистика», вып. 15. <http://cyberleninka.ru/article/n/politicheskiy-diskurs-v-rossii#ixzz3OhvLXgyS>.
- БАЛАКАЙ А.Г., 2004: *Толковый словарь русского речевого этикета*. Москва.
- ВИНОГРАДОВА С.А., 2010: *Политический медиадискурс как коммуникативное явление с манипулятивным потенциалом*. «Мир науки, культуры, образования» № 4 (23). Барнаул, с. 45–47.
- ВИНОГРАДОВА С.А., *Политический дискурс как коммуникативное явление с манипулятивным потенциалом*, s. 1–7. www.mspu.edu.ru/Виноградова/.../Политический_медиадискурс.doc.
- ЗЕМСКАЯ Е.А., 2011: *Русский язык как иностранный. Русская разговорная речь. Лингвистический анализ и проблемы обучения. Учебное пособие*. Москва.
- ИССЕРС О.С., 2006: *Коммуникативные стратегии и тактики русской речи*. Москва.
- КАРАСИК В.И., 2000: *О типах дискурса*. В: *Языковая личность: институциональный и персональный дискурс*. Сб. науч. тр. Ред. В.И. Карасик, Г.Г. Слышкин. Волгоград. <http://rus-lang.isu.ru/education/discipline/philology/diskurs/material/material2/>.
- КЕГЕЯН С.В., ВОРОЖБИТОВА А.А., 2014: *Лингвориторические параметры политического дискурса (на материале текстов идеологов большевизма)*. Москва.
- КРОНГАУЗ М., 2009: *На грани нервного срыва*. Москва.
- ЛАССВЕЛЛ Г., 2007: *Стиль в языке политики*. «Политическая лингвистика» вып. 2 (22). Екатеринбург, s. 165–177. <http://www.philology.ru/linguistics1/lasswell-07.htm>.
- ЛЕВИНА Г.М., 2003: *Невербальная вербальность: некоторые вопросы и уточнения понятия «дискурс»*. «Мир русского слова» № 2 (15), s. 64–71.
- МАКСИМОВ В.И., ГОЛУБЕВА А.В. ред., 2011: *Русский язык и культура речи*. Москва.
- МАСЛОВА В.А., 2008: *Политический дискурс: языковые игры или игры в слова?* «Политическая лингвистика» вып. 1 (24), s. 43–48. <http://www.philology.ru/linguistics2/maslova-08.htm>.
- НИКИТИНА К.В., 2006: *Политический дискурс СМИ и его особенности, создающие предпосылки для манипуляции общественным сознанием*. «Управление общественными и экономическими системами», s. 10.

- ПАРШИНА О.Н., 2007: *Российская политическая речь. Теория и практика*. Ред. О.Б. Сиротинина. Москва.
- СЕЛИНА К.А., 2014: *Парламентский дискурс как контекст парламентского конфликта*. «Грані» № 3, s. 58–63. http://nbuv.gov.ua/jpdf/Grani2014_3_12pd.
- СОРОКИН Ю.А., 1997: *Политический дискурс: попытка истолкования понятия*. В: *Политический дискурс в России. Материалы рабочего совещания* (Москва, 30 марта 1997 года). Ред. Ю.А. Сорокин, В.Н. Базылев. Москва, s. 57–66.
- ТОДОСИЕНКО З.В., 2012: *Особенности политического языка*. «Вестник ВЭГУ» № 5 (61), s. 158–161. http://www.work.vegu.ru/vegu/vestnik/DocLib/158-161_%D0%A2%D0%BE%D0%B4%D0%BE%D1%81%D0%B8%D0%B5%D0%BD%D0%BA%D0%BE.pdf.
- ФОРМАНОВСКАЯ Н.И., 2002: *Культура общения и речевой этикет*. Москва.
- ЧУДИНОВ А.П., 2006: *Политическая лингвистика. Учебное пособие. Для студентов, аспирантов, преподавателей-филологов*. Москва.
- ЧУДИНОВ А.П., 2012: *Дискурсивные характеристики политической коммуникации*. «Политическая лингвистика» вып. 2 (40). Москва, s. 53–59. <http://www.philology.ru/linguistics2/chudinov-12.htm>.
- ШЕЙГАЛ Е.И., 2004: *Семиотика политического дискурса*. Москва.

Анджей Харциарек, Анна Зых

Этикетные формулы как элемент коммуникативной стратегии в польском и русском политическом дискурсе

Резюме

В данной статье рассмотрено использование формул вежливости для создания негативного образа политического противника в парламентской дебатах. Анализируются избранные адресатные формы и речевые акты просьбы, с помощью которых происходит дискредитация политического противника. Формулы вежливости использованы в этом процессе как прием речевого манипулирования, цель которого заключается в формировании у наблюдателей (потенциальных избирателей) негативного отношения к политическому противнику.

Материал для исследования составили стенограммы заседаний польского Сейма и российской Государственной Думы.

Andrzej Charciarek, Anna Zych

Etiquette-Related Phrases as an Element of Conversational Strategy in Polish and Russian Parliamentary Discourse

S u m m a r y

The article provides a description of politeness formulae utilized in order to create a negative image of a political opponent during parliamentary debate. The authors analyse selected forms of address as well as requests by means of which the opponent is discredited. Politeness formulae are used in this process as a language manipulation device aimed at prompting negative attitude to one's political opponent in the eyes of the audience (potential voters).

As linguistic research material the authors used transcribed stenographic reports from the works of the Sejm of the Republic of Poland (lower house of the Polish parliament) and the Russian State Duma.